

Le Pen kontra cała francuska scena polityczna

3 lipca 2024

We Francji przed drugą turą wyborów parlamentarnych powstaje szeroki front przeciwko Zjednoczeniu Narodowemu Marine Le Pen.



Druga tura francuskich wyborów parlamentarnych odbędzie się już w tę niedzielę. W pierwszej turze zwyciężyło nacjonalistyczno-socjaldemokratyczne Zjednoczenie Narodowe Marine le Pen.

Francuskie media podniosły łarum, że kraj przejmuje „skrajna prawica”. Partia le Pen skrajna raczej nie jest i bliżej jej do polskiej Suwerennej Polski niż Konfederacji, ale panika została skutecznie zasiana.

Przed drugą turą wyborów zaczął się tworzyć antylepenowski blok. Warto tu zaznaczyć, że wybory we Francji przeprowadza się zupełnie inaczej niż w Polsce.

„W I turze mandat uzyskują ci kandydaci, którzy zdobędą bezwzględną większość głosów. Jeśli żaden kandydat nie zdobędzie bezwzględnej większości, wówczas dwójka kandydatów z najlepszym wynikiem wchodzi do II tury. Do II tury wchodzi też każdy kandydat, który uzyskał ponad 12,5 proc. głosów wszystkich wyborców mających prawo głosu w danym okręgu. W związku z wysoką frekwencją okręgów, w których rywalizuje ze sobą w II turze trójka kandydatów, jest 300 (z 577)” – opisuje rp.pl.

Prezydent Francji, Emmanuel Macron, przed drugą turą zaproponował utworzenie koalicji wszystkich sił „demokratycznych i republikańskich” przeciw partii Marine le Pen.

W tym celu ponad 180 kandydatów (według innych źródeł ponad 200 – przypis WM) wycofało swój udział w wyborach, by mieć pewność, że wygra kandydat, który nie należy do Zjednoczenia Narodowego.

Takie działanie może skutecznie zablokować narodowcom możliwość zdobyć władzy.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: NCzas.info